

Włodzimierz Kozłowski

TWÓRCY PODSTAW WOJSKOWOŚCI I POLICJI
W ŁODZI 1918–1919

Jesienią 1918 r. dobiegała kresu I wojna światowa. Kończyła się ona w okolicznościach całkowicie odmiennych od tych, w jakich rozpoczęły ją państwa zaborcze. Do 1914 r. podstawą sojuszu między nimi była wspólna okupacja terytorium polskiego. Po upadku caratu i wybuchu rewolucji bolszewickiej, Rosja wycofała się z wojny. Niebawem miała runąć potęga państw centralnych. Wojnę przegrali zatem wszyscy trzej zaborcy, przy czym w każdym z tych państw wybuchła rewolucja. Niezwykle korzystny dla Polski splot wydarzeń polityczno-militarnych sprzyjał odbudowie państwowości.

W pierwszych dniach listopada 1918 r. wzrosła aktywność lokalnych ogniw partii politycznych, organizacji społecznych i paramilitarnych na ziemiach polskich. Wpływ na to miały wieści o pogłębiającej się klęsce państw centralnych, a także o wydarzeniach zachodzących w kraju. Te ostatnie dotyczyły m. in. niepodległościowych poczynań Rady Regencyjnej, opanowania przez Polaków Krakowa i Piotrkowa Trybunalskiego oraz utworzenia Tymczasowego Rządu Ludowego Republiki Polskiej w Lublinie. Sygnałem do przejęcia władzy w Łodzi i innych miejscowościach stały się informacje o rewolucji w Niemczech.

Odrodzenie państwa polskiego po 123-letniej niewoli wymagało jak najszybszego utworzenia sił zbrojnych i policji. Zadaniem armii było wymuszenie wycofania wojsk państw centralnych i – jak się niebawem okazało – walka o granice Rzeczypospolitej. Natomiast policja miała zabezpieczyć ład wewnętrzny kraju. Nie było zatem dziełem przypadku, że organizatorem tej ostatniej w Łodzi okazał się także wojskowy.

W końcu października 1918 r. Rada Regencyjna przejęła władzę nad Polską Siłą Zbrojną (tzw. Polnische Wehrmacht) i 25 tego miesiąca powołała Sztab Generalny. W dzień potem Komisja Wojskowa Rady Stanu przekształciła się w Ministerstwo Spraw Wojskowych. Zasadniczą działalność, polegającą na formowaniu oddziałów, prowadziły terytorialne władze woj-

skowe. Były to OW¹, których powstało ostatecznie 14: I – warszawski, II – siedlecki, III – lubelski, IV – radomski, V – kielecki, VI – piotrkowski, VII – częstochowski, VIII – łódzki, IX – kaliski, X – łowicki, XI – wrocławski, XII – ciechanowski, XIII – łomżyński, XIV – bialsko-podlaski². Wymienione OW, powołane 30 października 1918 r., podlegały lokalnym inspektoratom w Warszawie, Kielcach i Lublinie, a także utworzonemu później (10 listopada) w Piotrkowie Trybunalskim. Wkrótce po powrocie do kraju, 17 listopada, Józef Piłsudski nakazał utworzenie OG: I – Warszawa, II – Lublin, III – Kielce, IV – Łódź i V – Kraków. W skład OGŁ weszły cztery OW: VIII – łódzki (powiaty: łódzki, brzeziński i łaski); IX – kaliski (powiaty: kaliski, koniński, sieradzki, słupecki i turecki); X – łowicki (powiaty: łowicki, gostyniński, kutnowski, łęczycki, rawski, skierniewicki i sochaczewski); XI – wrocławski (powiaty: wrocławski, nieszawski i kolski, potem dołączono tu także powiat lipnowski).

Obszar OGŁ obejmował ponad 24,5 tys. km², w tym na poszczególne OW przypadało: VIII – 3460 km², IX – 6724 km², X – 7770 km² i XI – 6640 km². W OGŁ zamieszkiwało ok. 3,1 mln osób, a gęstość zaludnienia wynosiła 135 osób na 1 km², stawiając ten okręg na pierwszym pod tym względem miejscu w kraju³.

Pierwszym generałem mającego powstać niebawem Wojska Polskiego, który zjawił się w Łodzi, był Stanisław Suryn. Służył on wcześniej w armii rosyjskiej, dowodząc w latach 1916–1917 8 i 67 DS⁴. Między wrześniem

¹ W tekście wykorzystano następujące skróty: ap – akta personalne, CAW – Centralne Archiwum Wojskowe, ck – cesarsko-królewska, DS – Dywizja Strzelców, DOK – Dowództwo Okręgu Korpusu, DP – Dywizja Piechoty, OG – Okręg Generalny, OGŁ – Okręg Generalny Łódź, OW – Okręg Wojskowy, pp – pułk piechoty, PSB – Polski Słownik Biograficzny, SG – Sztab Generalny. W Polskiej Sile Zbrojnej obowiązywały stopnie: generał major, generał porucznik, generał broni (*Przepisy i instrukcje. Umundurowanie połowe Wojsk Polskich*, Warszawa 1917, s. 18). Po odzyskaniu niepodległości w armii II Rzeczypospolitej stopień generała majora zamieniono na generała podporucznika. Natomiast *Ustawa o podstawowych prawach i obowiązkach oficerów z 23.03.1922 r.* wprowadzała stopnie: generał brygady, generał dywizji i generał broni.

² B. Woszczyński, *Ministerstwo Spraw Wojskowych 1918–1921. Zarys organizacji i działalności*, Warszawa 1972, s. 255. Planowano utworzenie XIV i XV OW, obejmujących Suwalszczyznę.

³ M. Szczepkowski, *Zaciąg ochotniczy i pobór do wojska na terenie Okręgu Generalnego Łódź w latach 1918–1921*, „Rocznik Łódzki” 1978, t. 23/26, s. 335–337. Poziom wykształcenia społeczeństwa był bardzo niski, a zmęczenie wojną duże. Panowała nędza, trwały strajki, brakowało jedności politycznej, szerzyła się korupcja, ofiarność – po zrywie u schyłku 1918 r. – była mizerna, zwykle najmniej dawali bogaci. Zob. J. Romer, *Pamiętniki*, Lwów 1938, s. 254–255, 258. Stawianictwo do poboru stopniowo malało, aby osiągnąć bodaj najniższy poziom w lecie 1920 r. Por. H. Lisiak, *Problem współpracy między krajem a frontem w okresie wojny polsko-bolszewickiej (marzec 1919 r. – lipiec 1920 r.)*, „Mars” 1998, t. 6, s. 4–11.

⁴ CAW, S. Suryn, ap 20076. Karta kwalifikacyjna dla Komisji Weryfikacyjnej z 4.02.1920 r.

a grudniem 1917 r. był szefem kursów obsługi karabinów maszynowych przy dowództwie III Armii. W sierpniu 1915 r. S. Suryń został generałem podporucznikiem (miał wówczas 57 lat). W końcu 1917 r., a więc po październikowym przewrocie bolszewickim w Rosji, podporządkował się Wydziałowi Mobilizacyjnemu Naczelnego Polskiego Komitetu Wojskowego (Naczpól). Formował wówczas tzw. Legie Rycerskie, składające się tylko z oficerów – Polaków. Prawdopodobnie był wtedy tzw. naczelnikiem rezerwy oficerów w I Korpusie Polskim, po którego demobilizacji znalazł się – podobnie jak inni – w kraju. Tu aktywnie włączył się w wir pracy konspiracyjnej, zwróconej przeciwko Niemcom. Działał zatem zgodnie z zaleceniami gen. por. Józefa Dowbora Muśnickiego, dowódcy tego korpusu⁵. Generał S. Suryń 10 listopada 1918 r. przystąpił w Łodzi do organizowania załóżków polskiej Milicji Miejskiej, działając z upoważnienia nadburmistrza Leopolda Skulskiego. Znany był tu wówczas jako S. Suryń-Masalski i odegrał znaczącą rolę podczas rozbrajania Niemców w mieście, stojąc na czele grupy tzw. dowborczyków. Siedziba jego urzędu mieściła się przy ul. Cegielnianej 19 (obecnie ul. Stefana Jaracza), podczas gdy nabór do Milicji Miejskiej prowadzono przy ul. Przejazd 5 (obecnie ul. Juliana Tuwima). W tych gorących dniach generał wykazał się dużą energią, przyjmując w szeregi milicji członków Polskiej Organizacji Wojskowej, Sokola, b. legionistów i – rzecz jasna – tzw. dowborczyków. Ponieważ ograniczano rekrutację osób wywodzących się z Polskiej Partii Socjalistycznej, ci oskarżali gen. S. Surnę o tworzenie „białej gwardii”. Doszło do ostrych protestów ze strony tej partii, a także miejscowych frakcji żydowskich. Generał niechętnie i pod presją nadburmistrza zwiększył nieco liczbę osób przyjętych do milicji, a wywodzących się spośród protestującej grupy. Od 20 listopada prowadzono już rozmowy zmierzające do przejścia milicji na etat państwowy i wejścia jej w skład Policji Państwowej. Wkrótce, mniej więcej w połowie grudnia, gen. S. Suryń został – niejako automatycznie – naczelnikiem Policji Państwowej w Łodzi. Zapewne jego konflikt z lewicą i ostre w brzmieniu rozporządzenia były przyczyną bezterminowego urlopu, jakiego mu udzielono 30 grudnia. Na początku 1919 r. generał podjął próbę powrotu na swój urząd w Łodzi, lecz 23 stycznia musiał ostatecznie z tego zrezygnować⁶.

⁵ J. Dowbor Muśnicki, *Wspomnienia*, Warszawa 1935, s. 263; M. Wrzosek, *Polskie korpusy wojskowe w Rosji w latach 1917–1918*, Warszawa 1969, s. 134.

⁶ Trudno dociec pisowni drugiego członu tego nazwiska. Winien on raczej brzmieć Massalski, skoro tak pisali swoje nazwisko inni Surnowie, wywodzący się z Polski centralnej (np. rtm. Olgierd Suryń-Massalski, ur. w Rusinowie, powiat Rypin – zob. *Cmentarz Komunalny Powązki, dawny wojskowy w Warszawie*, red. J. J. Malczewski, Warszawa 1989, s. 133). Tymczasem w literaturze występuje nazwisko S. Suryń-Masalski. Por. T. Bogalecki, *11 listopada 1918 roku w Łodzi*, wyd. 2, Łódź 1988, s. 21; P. Zawilski, *Powstanie służb policyjnych w Łodzi*, [w:] *75-lecie odzyskania niepodległości przez Polskę. Łódź i województwo łódzkie. Materiały z sesji naukowej. Łódź 12 listopada 1993 r.*, red. K. Badziak i J. Szymczak, Łódź 1993, s. 122, 124–125; P. Łossowski, *Zerwane pęta. Usunięcie okupantów z ziem polskich w listopadzie 1918 roku*, Warszawa 1986, s. 144.

Nieco wcześniej, bo 9 stycznia 1919 r., gen. S. Suryn został wcielony do Wojska Polskiego, należąc od 19 marca do komisji kontrolującej etaty OG. Następnie objął dowództwo 8. DP, którą formowano od 9 maja w Warszawie, Modlinie i Łomży. Był jej organizatorem i pierwszym dowódcą. Dywizja (13., 21., 33. i 36. pp) działała kolejno w składzie Frontów: Mazowieckiego i Litewsko-Białoruskiego. Rzeczą ciekawą jest to, że 4 lutego 1920 r. gen. S. Suryn został zwolniony z wojska. Decyzję tę gen. ppor. Stanisław Haller, ówczesny p.o. szefa Sztabu Generalnego, motywował następująco:

Zwolniony z czynnej służby wojskowej z powodu ujemnego wyrażania się o generałach polskich wobec młodszych oficerów i podkopywania tym karności w armii⁷.

Po wojnie gen. S. Suryn, który nie otrzymał żadnych polskich odznaczeń bojowych, zamieszkał w Łomży. Zweryfikowano go jednak w stopniu generała dywizji, co dawało mu wyższą emeryturę. Nie na długo, 11 lutego 1928 r. zmarł bowiem w tymże mieście. Pochowano go w rodzinnej Warszawie⁸.

Kolejnym tzw. dowborczykiem, a zarazem pierwszym dowódcą łódzkiego VIII OW, był płk Albin Marian Jasiński. I on – po demobilizacji I Korpusu Polskiego na Białorusi – znalazł się w Łodzi, tworząc tu w listopadzie 1918 r. Wojsko Polskie. Jako oficer armii rosyjskiej i podwładny gen. J. Dowbora Muśnickiego, który jeszcze w Bobrujsku nakazał bezwzględną walkę z Niemcami, A. J. Jasiński przystąpił 12 listopada do organizacji – teraz z ramienia Sztabu Generalnego – terytorialnego łódzkiego pułku piechoty. Towarzyszyła mu grupa oficerów, kolegów z I Korpusu. Ten 38-letni wówczas pułkownik miał duże doświadczenie wojskowe, dowodząc ostatnio 9 pułkiem strzelców ze słynnej 3 DS z tegoż korpusu. To właśnie on umożliwił przebicie się dywizji przez kordon wojsk bolszewickich „porywając swoim męstwem własnych żołnierzy [...] przez co dał możliwość

⁷ Por. przyp. 4.

⁸ *Księga zmarłych parafii rzymsko-katolickiej p.w. św. Michała Archaniola i Jana Chrzyciela w Łomży za rok 1928, 1930, 1931 i części 1932*, lp. 288, nr aktu 80. Pozostawił żonę Janinę z Cholewińskich. Generała pochowano w rodzinnej Warszawie. Czy miał dzieci, trudno dociec. Do Gimnazjum im. Tadeusza Kościuszki w Łomży uczęszczali w latach 1920–1927 m. in. bracia Surynowie. Zob. M. i S. Żochowscy, *Nasz pamiętnik 1914–1980*, wyd. 2, Lublin 1994, s. 29 i 255. Według gen. bryg. dra Stanisława Żochowskiego, zamieszkałego w Australii (list do autora z 13.03.1997 r.) gen. S. Suryn był ojcem dwóch synów. Miał też córki, których liczby nie udało się ustalić. Warto dodać, iż gen. J. Dowbor Muśnicki, dowódca Wojsk Wielkopolskich, także nie dostał żadnego odznaczenia tego typu. A przecież nie może być wątpliwości, że winien otrzymać co najmniej Order Wojenny Virtuti Militari klasy V. Por. także M. Wrzosek, *Wojsko Polskie i operacje wojenne lat 1918–1921*, Białystok 1988, s. 201, 432, 434.

wymarszu [...] z Jelni do Bobrujska”⁹. W Łodzi płk A. M. Jasiński odegrał decydującą rolę w rokowaniach z niemiecką Radą Żołnierską, doprowadzając do nader pomyślnego ich zakończenia. W rezultacie Niemcy – inaczej niż w wielu innych miastach – dali się rozbroić na miejscu i sukcesywnie wyjeżdżali do swojego kraju.

W pierwszych dniach niepodległości przystąpiono do organizowania łódzkiego pułku piechoty. W jego szeregach znaleźli się tzw. dowborczycy, b. legionieści i peowiacy oraz liczni ochotnicy. Napływ kandydatów na żołnierzy był tak duży, że po tygodniu 4-kompanijne bataliony (I i II), osiągnęły przewidziane stany osobowe. Wyjątkową rolę odegrał wówczas właśnie płk A. M. Jasiński, który był pierwszym, raczej nieformalnym, dowódcą pułku przynajmniej do połowy listopada. Na podstawie tej jednostki powstał w końcu owego miesiąca 28. pp „Dzieci Łódzkich”, którego dowództwo objął ppłk Stanisław Palle¹⁰.

Jednocześnie, bo do 27 listopada, płk A. M. Jasiński sprawował dowództwo OGŁ. Wszakże w tych gorących dniach budowy zasadniczego zrębu państwowości, jaką stanowiło Wojsko Polskie, wszystko było płynne i charakteryzowało się wysokim stopniem improwizacji. Na miejscu, a więc w Łodzi, nie było dotąd dowódcy okręgu. Wyznaczony 17 listopada na to stanowisko gen. ppor. Jan Romer jeszcze nie przybył do kraju. Dopiero dziesięć dni potem J. Piłsudski wyznaczył gen. ppor. A. Osińskiego na dowódcę OGŁ. Do tej chwili płk A. M. Jasiński był więc jednocześnie dowódcą VIII OW, dowódcą miejscowego pułku piechoty i czasowo – jak to potem określano – dowodził OGŁ. Po objęciu 28. pp „Dzieci Łódzkich” przez ppłka S. Palle i przybyciu, 28 listopada, gen. Aleksandra Osińskiego, A. M. Jasiński mógł zająć się swoim OW. A pracy miał wiele, trwało przecież formowanie oddziałów i ich części składowych. Kontynuowano szkolenie żołnierzy, wysyłając sukcesywnie bataliony i kompanie marszowe na front. Szczególne natężenie prac wojskowych wystąpiło na początku 1919 r. Otóż 12 stycznia wyjechał na front wołyński II batalion 28. pp „Dzieci Łódzkich”, a w 2 tygodnie później III batalion skierowano na Śląsk Cieszyński. W Łodzi nadal

⁹ B. Polak, *Dowódcy powstania wielkopolskiego i Wojska Wielkopolskiego 1918–1919*, t. 2, *Dowódcy Wojska Wielkopolskiego 1919*, Koszalin 1989, s. 62–63; W. Kozłowski, *Powstanie Okręgu Generalnego Wojska Polskiego w Łodzi w 1918 roku*, [w:] *75-lecie odzyskania niepodległości...*, s. 110. Nie znajduje potwierdzenia informacja T. Bogaleckiego (dz. cyt., s. 25) jakoby płk A. M. Jasiński był oficerem Polskiej Siły Zbrojnej. Zob. także J. Dowbor Muśnicki, dz. cyt., s. 187.

¹⁰ Dopiero 7 lipca 1919 r. 28. pp został wcielony do 4. DS gen. por. Lucjana Żeligowskiego, dołączając do żołnierzy 13. pułku strzelców. Pułk zachował numer i nieoficjalne (!) miano „Dzieci Łódzkich”, nadano mu bowiem nazwę „Strzelców Kaniowskich” na pamiątkę bitwy II Korpusu Polskiego. Pułk ten – wraz z kaliskim 29. pp – tworzył XIX Brygadę Piechoty 10. DP. Zob. W. Kozłowski, *Powstanie Okręgu Generalnego...*, s. 112–113 – por. przyp. 9, poz. 2.

przebywało dowództwo pułku i połowa I batalionu, podczas gdy dwie pozostałe kompanie stacjonowały w Pabianicach i Tomaszowie Mazowieckim. Ponieważ „wrywano” kompanie marszowe, które natychmiast wyruszały na front, przedłużało się formowanie pododdziałów przebywających na miejscu. Dopiero w maju wydzielono Batalion Zapasowy 28. pp „Dzieci Łódzkich”, mający za zadanie sukcesywne uzupełnianie walczących jednostek¹¹.

Wydaje się, że współpraca płka A. M. Jasińskiego z gen. A. Osieńskim układała się harmonijnie. Gdy 7 lipca 1919 r. zlikwidowano wszystkie OW, płka A. M. Jasińskiego już nie było w Łodzi. Otóż w końcu maja skierowano go do Poznania, gdzie 2 czerwca został pomocnikiem dowódcy 2. DS Wielkopolskich (późniejsza 15 DP) i w końcu miesiąca dowódcą tej dywizji. Tak skończyła się łódzka karta kariery oficera¹², który dał się poznać jako dobry organizator i dowódca frontowy podczas walk w Wielkopolsce i przeciwko bolszewikom. Od lipca 1920 r. był on kolejno: inspektorem Armii Ochotniczej i dowódcą 11. DP (do lutego 1925 r.), uzyskując uznanie przełożonych. Otrzymał wysokie odznaczenia bojowe w postaci Orderu Wojennego *Virtuti Militari* klasy V i Krzyża Walecznych. W 1924 r. A. M. Jasiński został generałem brygady, a w rok później objął dowództwo 25. DP w Kaliszu. Po przeniesieniu w stan spoczynku (1 czerwca 1929 r.) prowadził gospodarstwo rolne w osadzie wojskowej Zarebkowice w pow. baranowickim. Generał był żonaty z Marią Moraczewską i miał z nią dwoje dzieci, w tym córkę Katarzynę. We wrześniu 1939 r. zamierzał ochotniczo wstąpić do wojska, lecz krótki okres wojny uniemożliwił mu to. Miał wówczas 59 lat. Wkrótce aresztowało go w Drohiczynie NKWD i wiosną 1940 r. generał zmarł (?) w więzieniu w Mińsku Białoruskim¹³.

Jak już wspomniano, na pierwszego dowódcę OGŁ wyznaczono gen. J. Romera, który przez blisko miesiąc (26 listopada – 21 grudnia 1918 r.) pozostawał formalnie na tym stanowisku¹⁴. Niestety, nie ma podstaw, by o tej najciekawszej – jak się zdaje – postaci można było obszerniej pisać. Wszakże był on jedynie **nominalnym** dowódcą i nie odegrał żadnej roli na

¹¹ Tamże.

¹² Chyba nie do końca zerwały się związki płka A. M. Jasińskiego z Łodzią, skoro 2.06.1919 r. został on wyznaczony na p.o. dowódcy 10. DP, formowanej właśnie w Małopolsce Wschodniej. Jakie były powody wyznaczenia pułkownika na to właśnie stanowisko, trudno dociec. Być może jednym z nich było to, że 28. pp „Dzieci Łódzkich” stanowił element składowy nowo powstałej 10. DP – CAW, Oddział I Naczelnego Dowództwa Wojska Polskiego I/301/7, t. 3. Rozkaz do dowództwa OGŁ w sprawie organizacji 10. DP z 2.06.1919 r. Dowódcą tej dywizji, która po wojnie przybyła do Łodzi, został 1.06.1919 r. gen. L. Żeligowski.

¹³ B. Polak, *Dowódcy...*, s. 63; *Kawalerowie Virtuti Militari 1792–1945. Słownik biograficzny*, red. B. Polak, t. 2 (1914–1921), cz. 1, Koszalin 1991, s. 57.

¹⁴ CAW, J. Romer, ap 6001. Karta kwalifikacyjna z listopada 1921 r. i karta przebiegu służby w Wojsku Polskim do 1932 r. W dokumentach osobowych występują jednodniowe przesunięcia dat, dotyczących nominalnego dowódcy OGŁ.

omawianym obszarze. Nie sposób go jednak pominąć, skoro to właśnie on otwiera poczet dowódców OGŁ. A gen. J. Romer był człowiekiem o dużych walorach, wykształconym, zdolnym, z charakterem, pracowitym, energicznym, o szerokich horyzontach myślowych.

Wywodził się z armii austro-węgierskiej. W jej szeregach zdobył wyższe wykształcenie wojskowe, będąc w latach 1887–1890 słuchaczem Technicznej Akademii Wojskowej w Wiedniu. Następnie, w latach 1894–1896, studiował w Szkole Sztabu Generalnego w stolicy c.k. monarchii. Odbił staże w sztabach 13. i 7. DP. Miał doświadczenie jako dowódca liniowy w artylerii i w piechocie, będąc ostatnio dowódcą 18. DP. Był człowiekiem obytym. Znał biegle 4 języki obce. Grał w tenisa i uprawiał szermierkę. Generałem został w 1917 r., mając 48 lat¹⁵. Nastąpiło to znacznie wcześniej niż w przypadku wspomnianego wyżej gen. S. Suryna, później jednak o 3 lata w stosunku do gen. A. Osieńskiego, pierwszego faktycznego dowódcy OGŁ. Być może już 17 listopada, gdy J. Piłsudski zdecydował o podzieleniu kraju na pięć OG, na dowódcę OGŁ wyznaczono właśnie J. Romera. Za taką decyzją musiały iść odpowiednie postanowienia personalne. I to zapewne wówczas gen. por. Tadeusz Jordan Rozwadowski, szef Sztabu Wojsk Polskich (sic!) do 15 listopada, wywodzący się – podobnie jak gen. J. Romer – z c.k. armii, mógł wskazać go jako nadającego się na stanowisko dowódcy OGŁ. W dwa dni potem – jak się zdaje – gen. ppor. Stanisław Szeptycki, nowy czy raczej pierwszy szef Sztabu Generalnego Wojska Polskiego¹⁶, pochodzący także z armii austro-węgierskiej, jedynie podpisał rozkazy. Sygnalizowana hipoteza jest prawdopodobna, choć nie do końca można ją udokumentować. Przyczyną tego stanu rzeczy pozostaje płynność sytuacji i kadr, jaką cechowały się pierwsze tygodnie niepodległości. Uderza jednak 10-dniowa różnica między datą planowanego (?) objęcia dowództwa OGŁ przez gen. J. Romera a datą w jego aktach personalnych, dotyczącą tej sprawy. Przy kruchości zdekompletowanego tworzywa archiwalnego trudno tę istotną kwestię jednoznacznie rozstrzygnąć¹⁷.

¹⁵ Obszerniej: W. Kozłowski, *Dowódcy łódzkiego Okręgu Korpusu nr IV w latach 1918–1939. Szkic do portretu zbiorowego*, „Rocznik Łódzki” 1997, t. 44, s. 157–159; tenże, *Dowódcy Okręgu Generalnego Łódź Wojska Polskiego 1918–1921. Portret zbiorowy*, „Mars” 2000, t. 8, s. 29–47.

¹⁶ M. Wrzosek (*Wojsko Polskie...*, s. 94) podał, że gen. T. Jordan Rozwadowski był szefem Sztabu Generalnego w okresie 25.10 – 9.11.1918 r., gen. S. Szeptycki zaś w okresie 10.11.1918 r. – 6.02.1919 r. Natomiast P. Stawecki (*Słownik biograficzny generałów Wojska Polskiego 1918–1939*, Warszawa 1994, s. 324) podał, że S. Szeptycki objął to stanowisko 16.11.1918 r. Potwierdza to J. Berdżik, *General broni Tadeusz Jordan Rozwadowski. Zarys biografii*, [w:] *Tadeusz Jordan Rozwadowski. General broni*, red. S. Rozwadowski, Katowice 1993, s. 40.

¹⁷ CAW, Dziennik Rozkazów MSWojsk 1918, nr 6 z 27.11., poz. 89; por. przyp. 14. Generał J. Romer był postacią wręcz malowniczą. M. i S. Żochowscy (dz. cyt., s. 94) pisali: „generał Romer był bardzo ruchliwy i lubił chodzić nawet w niepogodę. Wymierzył sobie

Natomiast sam gen. J. Romer wyjaśniał to całkiem prozaicznie, lecz także niejednoznacznie. Otóż podczas walk odwrotowych na froncie włoskim został po raz trzeci w tej wojnie ranny i 3 listopada 1918 r. dostał się do niewoli angielskiej. Według jego wspomnień, wydanych pośmiertnie, przyczyną spóźnionego powrotu do kraju był pobyt w obozie jenieckim, podczas gdy w dokumentach osobowych zaakcentował on rekonwalescencję po zranieniu¹⁸.

Po łódzkim epizodzie nominalny dowódca OGŁ, będący – w opinii gen. S. Hallera – wzorem żołnierza z krwi i kości, zajmował szereg wysokich stanowisk. Był m. in. dowódcą: OG Lublin (21 grudnia 1918 r. – 6 stycznia 1919 r.), Grupy Operacyjnej „Bug”, 13. DP, Dywizji Jazdy, 6. i 1. Armii. Po wojnie dowodził znowu Okręgiem Korpusu nr II w Lublinie i był inspektorem armii. Posiadał – jako jeden z nielicznych – Order Wojenny *Virtuti Militari* klasy II i V. Z wojska odszedł ze względu na zły stan zdrowia, mając 63 lata. Generał był żonaty ze Stefanią z Lityńskich. Miał z nią troje dzieci: córkę Annę i dwóch synów: Jana i Adama. Wkrótce po przejściu na emeryturę gen. J. Romer zmarł w Warszawie (5 marca 1934 r.)¹⁹.

Pierwszym faktycznym dowódcą OGŁ został gen. A. Osiński, który – w dzień po rozkazie J. Piłsudskiego – 28 listopada przybył do Łodzi. Jak wiadomo, w tym czasie gen. J. Romer był nadal dowódcą tegoż okręgu, co świadczy o pewnym bałaganie panującym w instytucjach wojskowych²⁰. Nowy dowódca wywodził się z armii rosyjskiej, w której służył 30 lat i w 1915 r., mając 45 lat, doczekał się nominacji na pierwszy stopień generalski. W latach 1916–1917 dowodził kolejno brygadą w 133 DS i tą właśnie dywizją. Tymczasem upadło państwo carskie i A. Osiński został – z ramienia Rady Regencyjnej – naczelnym dowódcą Wojsk Polskich na Ukrainie, podlegały mu II i III Korpus Polski. Po bitwie pod Kaniowem (11 maja 1918 r.) dostał się do niewoli niemieckiej, skąd udało mu się uciec

trasę w mieszkaniu [...] i obliczył ile razy musi ją powtórzyć, by dojść do Jastkowa [...] Za nim maszerował ordynans z czajnikiem, by podać w drodze herbatę...” Zob. też B. Hulewicz, *Wielkie wczoraj w małym kręgu*, wyd. 2, Warszawa 1973, s. 184.

¹⁸ Generał J. Romer (dz. cyt., s. 126–127) pisał: „Z wielkimi trudnościami około 5 XII stanąłem w Krakowie i tu dowiedziałem się o zamianowaniu mnie już dawniej dowódcą gen. okręgu Łódź, wobec tego jednak, że pozostawałem w niewoli, stanowisko to zostało już obsadzone”. Zob. CAW, J. Romer, ap 6001. Karta ewidencyjna zapewne z 1920 r.

¹⁹ Tamże. Meldunek gen. J. Romera z 14.01.1930 r. do generalnego inspektora sił zbrojnych; M. Cieplewicz, *Romer Jan*, PSB, t. 31/4, z. 131, Wrocław 1989, s. 647–649. Pochowano go na Cmentarzu Komunalnym Powązki (dawny wojskowy) w kwaterze 10 A–7–1. Por. także przyp. 15, poz. 2.

²⁰ „Ziemia Kaliska” 1918, nr 168 z 5.12, s. 4. Czytamy tam: „Dekretem Naczelnego Dowódcy Wojsk Polskich z dnia 27 XI 1918 r. gen. por. Aleksander Osiński został mianowany komendantem okręgu generalnego łódzkiego”. W teczce osobowej tego generała jest data 28.11.1918 r., przy czym skreślono dzień 28 i napisano 1 (sic!). Trzeba dodać – wobec informacji w wymienionej gazecie – że A. Osiński generałem porucznikiem został mianowany 1.04.1921 r. (dekret z 28.02). U P. Staweckiego (dz. cyt., s. 237) błędna data: 1.05.1921 r.

do Warszawy. Po odzyskaniu niepodległości przez Polskę gen. A. Osiński wstąpił do Wojska Polskiego i został skierowany do Łodzi. Był to najgorętszy okres tworzenia podstaw OGŁ, polegający m. in. na kompletowaniu dowództwa. Niestety, nie jest znana ówczesna struktura tego organu. Prawie wszystko zmieniano wiele razy. Przecież nie istniało nawet polskie nazewnictwo wojskowe. Tłumaczono zatem „żywcem” nazwy rosyjskie lub niemieckie. Zależało to od tego, z jakiej armii zaborczej wywodził się dowódca lub jego szef sztabu. Stąd też jeszcze w kwietniu 1919 r. sztab gen. A. Osińskiego nosił nazwę: Dział Wojskowy. Zmieniały się wówczas często nie tylko nazwy, ale i skład dowództwa OGŁ, którego organizacja pozostaje dotąd pełna zagadek.

Przez prawie 2 tygodnie gen. A. Osiński nie miał szefa sztabu, którym dopiero 9 grudnia mianowano ppłk. SG Mariana Przewłockiego, kawalerzystę z armii rosyjskiej. Po krótkim, 2-tygodniowym jego pobycie w Łodzi, nastąpiła zmiana na tym stanowisku. Nowym szefem sztabu OGŁ został ppłk SG Gustaw Kuchinka, artylerzysta wywodzący się z armii austro-węgierskiej²¹. Wydaje się, iż ten właśnie oficer wywarł istotny wpływ na prace organizacyjne, pozostając długo (23 grudnia 1918 r. – 31 sierpnia 1921 r.) na tym odpowiedzialnym stanowisku. Wypada dodać, że był on szefem sztabu także u następców gen. Osińskiego, czyli generałów Kajetana Bolesława Olszewskiego i Jana Rządkowskiego.

Tymczasem kontynuowano, sygnalizowane już, intensywne formowanie oddziałów i służb. W terenie organizowano aparat poboru ludzi i koni. Kompletowano składy osobowe Okręgowej Komendy Uzupelnień w Łodzi, a także Powiatowych Komend Uzupelnień w Łodzi, Kaliszu, Łowiczu i Włocławku. Wysyłano na front gotowe jednostki wojskowe. Uzupelniano straty w ludziach, kierując do walczących oddziałów kompanie marszowe. To wszystko nadzorował gen. A. Osiński.

Pewną pomocą służył mu przez krótki czas gen. ppor. Józef hr. Lasocki. Generał ten był zastępcą dowódcy OGŁ w okresie między 10 stycznia a 20 marca 1919 r., gdy skierowano go na front²².

Generał A. Osiński był energicznym dowódcą. Na podstawie luźnych wytycznych organizował sztab, inspekcjonował oddziały, uczestniczył w uro-

²¹ CAW, Dziennik Rozkazów DOK IV. Rozkazy nr 11 z 18 i nr 14 z 23.12.1918 r. P. Stawecki (dz. cyt., s. 183) podał, że ppłk G. Kuchinka objął stanowisko szefa sztabu dowództwa OGŁ w dniu 8.12. Tymczasem ppłk G. Kuchinka przybył do Łodzi najprawdopodobniej 25.12. Por. W. Jarno, *Struktura Dowództwa Okręgu Generalnego Łódź i jej reorganizacja w związku z powstaniem Dowództwa Okręgu Korpusu nr IV Łódź w 1921 r.*, „Acta Universitatis Lodzianensis” 1998, Folia Historica 61, s. 143.

²² CAW, Dziennik Rozkazów DOK IV. Rozkaz dowódcy OGŁ z 24.01.1919 r. Więcej: W. Kozłowski, *Generalowie – zastępcy dowódców Okręgu Korpusu nr IV Łódź w latach 1918–1939. Szkic do portretu zbiorowego*, „Rocznik Łódzki” 1998, t. 45, s. 117–140. Później, po odejściu gen. J. Lasockiego, nie było zastępcy dowódcy OGŁ przez ponad rok, aż do czasu, gdy przybył tu gen. ppor. Marcei Księżomir Gosławski.

czystościach poprzedzających wyjazdy na front, podpisywał setki dokumentów, brał udział w obchodach świąt, np. 3 Maja. Był także obecny podczas wręczania sztandaru, zwanego wówczas chorągwią, 28 pp. Wyniosła, ładna sylwetka generała, jego piękne, siwe wąsy i krótko przystrzyżona czupryna pozostały w pamięci żołnierzy tego pułku. I dzisiaj budzi szacunek postawa, wyprężonego jak struna, generała. Rzuca się też w oczy jego wychudła twarz²³.

Generał A. Osiński dowodził OGŁ przez osiem i pół miesiąca. Cieszył się szacunkiem podwładnych i uznaniem przełożonych. Ci pierwsi zwracali uwagę na jego wygląd. I tak np. Leon Mitkiewicz zapisał, że „gen. Osiński, to starszy, wąsaty pan o bardzo przyjemnej powierzchowności...” Jako człowieka uczciwego i lojalnego wobec J. Piłsudskiego określił go Marian Romeyko²⁴. Gdy gen. A. Osiński odszedł z Łodzi, objął kierownictwo nowo utworzonego Generalnego Inspektoratu Piechoty przez MSWojsk, od marca 1920 r. przy Naczelnym Wodzu. Jego pierwszymi szefami sztabu zostali wtedy podpułkownicy: Michał Karaszewicz-Tokarzewski i Kazimierz Fabrycy. Następnie gen. A. Osiński dowodził kolejno: Grupą Operacyjną swojego imienia i 3. DP Legionów (1. Armia) oraz 17. DP (5. Armia). Odznaczył się podczas walk pod Nasielskiem. Dowodził także 1. Armią (21 sierpnia – 20 września 1920 r.), następnie grupą północną przy 2. Armii i w końcu – w zastępstwie – 3. Armią. Po wojnie był m. in. dowódcą Okręgu Korpusu nr V w Krakowie, szefem Administracji Armii, kierownikiem MSWojsk, inspektorem szkół wojskowych i, od sierpnia 1926 r., inspektorem armii w Warszawie. Marszałek J. Piłsudski cenił go, chociaż miał zastrzeżenia do jego zdolności operacyjnych. Od 4 października 1935 r. generał przeszedł w stan spoczynku, wykazując się aktywnością w życiu politycznym (senator). W maju 1937 r. został prezesem Polskiego Czerwonego Krzyża. Podczas wojny przebywał na emigracji, skąd w 1947 r. wrócił do kraju. Jeszcze w dwa lata później należał do organizatorów IV Międzynarodowego Konkursu Chopinowskiego. Generał A. Osiński otrzymał wiele odznaczeń, w tym Order Wojenny Virtuti Militari klasy V i 4-krotnie Krzyż Walecznych. Był żonaty z Marią z Ambroziewiczów, z którą miał dwie córki. Do końca długiego życia pozostał człowiekiem aktywnym. Zmarł po krótkiej chorobie 10 lutego 1956 r. w Warszawie, mając 86 lat. Pochowano go na Cmentarzu Komunalnym Powązki (dawny wojskowy) w grobie rodzinnym przy alei głównej²⁵.

²³ Fotografia z maja 1919 r. – w zbiorach autora.

²⁴ L. Mitkiewicz, *W Wojsku Polskim 1917–1921*, wyd. 2, Londyn 1976, s. 250; M. Romeyko, *Przed i po maju*, wyd. 2, Warszawa 1976, t. 1, s. 219.

²⁵ CAW, A. Osiński, ap 2510. Karta ewidencyjna – zob. przyp. 20, poz. 2; H. Korczyk, *Osiński Aleksander*, PSB, t. 24/2, z. 101, Wrocław 1979, s. 330–332; M. Cieplewicz, *Generalowie polscy w opinii J. Piłsudskiego*, „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1966, R. 11, nr 1, s. 325–326; M. Porwit, *Spojrzenia poprzez moje życie*, Warszawa 1986, s. 229; G. Mazur, *Dowództwo Wojska Polskiego*, [w:] *Kto był kim w Drugiej Rzeczypospolitej*, red. J. Majchrowski, Warszawa 1994, s. 136–137; por. przyp. 15, poz. 1 i 2.

Ledwie tu zarysowane sylwetki czterech wyższych dowódców Wojska Polskiego ukazują ich wkład w odbudowę państwa polskiego. Niewątpliwie najbardziej interesującą, wręcz fascynującą, postacią był gen. J. Romer, który jednak – jak wykazano – z przyczyn obiektywnych nie dotarł do Łodzi. Jego zasługi dla kraju zostały potwierdzone działalnością na innych terenach II Rzeczypospolitej. Natomiast gen. S. Suryń, który był organizatorem Milicji Miejskiej w Łodzi i przyczynił się do rozbrojenia tu Niemców, nie odnosił większych sukcesów w dalszej działalności wojskowej. Był jednak pierwszym dowódcą nowo utworzonej 8. DP i wyruszył z nią na front. Wskutek – być może – nieumiejętności postępowania z podwładnymi został przeniesiony – jeszcze podczas wojny – w stan spoczynku. Istotny wkład przy budowie instytucji i oddziałów wojskowych w OGŁ wnieśli: płk A. M. Jasiński i gen. A. Osiński. Pierwszy z nich tworzył – rzecz można z niczego – łódzki, terytorialny pułk piechoty, będąc jednocześnie dowódcą VIII OW oraz czasowo OGŁ. Był wyróżniającym się dowódcą liniowym, zatem skierowano go – po wykonaniu zadania w Łodzi – na wyższe stanowisko dywizjonera, co otwierało drogę do stopnia generalskiego. Natomiast A. Osiński był faktycznym pierwszym dowódcą OGŁ. Jak wykazano, jego rola w dziele budowy struktury organizacyjnej tego największego w kraju okręgu jest trudna do przecenienia. Wszyscy czterej dowódcy byli patriotami, ludźmi czynu, i umiejętności wyniesione ze służby w armiach państw zaborczych przekazali Ojczyźnie.

Włodzimierz Kozłowski

THE CREATORS OF THE BASE OF MILITARY
AND POLICE STRUCTURES IN ŁÓDŹ 1918–1919

The restitution of the Polish state after the 123 years of national slavery urgently demanded the creation of military forces and police. Łódź was a seat of the VIII Military District (commander – Col. Albin Marian Jasiński from former Russian army), which comprised three administrative districts (powiaty): łódzki, brzeziński and łaski. The Łódź General District came into being on November 17th 1918. It was the basic element of the military division of the territory of the state. General Jan Romer (from former Austro-Hungarian army) had been appointed the first commander of the District but unfortunately being the British prisoner of war he did not managed to returned to Poland on time. Therefore it was general Aleksander Osiński (from former Russian army) who in fact became the first commander of the Łódź General District in those circumstances. Colonel A. M. Jasiński was an organiser of the Łódź territorial infantry regiment which constituted the base for the future 28th Infantry Regiment of Children of Łódź. General A. Osiński who stay in Łódź till August

1919, organised the territorial structure of the command on the District's level, supervised the creation and developing of the structure of the recruiting boards for men and horses, controlled the formation of the military units and their dispatching to the front as well as the reinforcements for them. In the same time general Stanisław Suryń (from former Russian army) contributed very much to the process of the creation of Municipal Militia in Łódź and to disarmament of German troops in the town in November 1918. All three officers (A. M. Jasiński, S. Suryń i A. Osiński) rendered great services to the foundation of the cornerstone of the Polish statehood first in Łódź, and then with their activity as the commanders in the ranks of the army of the Second Republic of Poland.